

**Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Arłukowicza
na 63. posiedzeniu Senatu
w dniu 23 października 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Z niepokojem obserwuję zjawisko dyskryminacji uczniów w szkołach publicznych występujące na skutek wdrażania w życie zapisów rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych.

Przepisy §7 ust. 1 pkt 2 wspomnianego rozporządzenia nakazują podział na grupy w klasach IV–VI szkoły podstawowej na obowiązkowych zajęciach edukacyjnych z języków obcych w oddziałach liczących więcej niż dwadzieścioro czworo uczniów. Przy podziale tym należy uwzględnić stopień zaawansowania znajomości języka obcego. Spotykam się z wieloma zastrzeżeniami ze strony rodziców, którzy uważają, iż tego typu dzielenie dzieci na lepsze i gorsze ze względu na umiejętności indywidualne, co często wynika z braku możliwości finansowania przez rodziców pozaszkolnych zajęć językowych dla dzieci, jest swojego rodzaju dyskryminacją zarówno młodzieży, jak i uboższych rodzin. Rodzice sygnalizują, że ta swego rodzaju segregacja wpływa źle na dzieci i obniża ich samoocenę.

W związku z powyższym zwracam się z wnioskiem o ocenę powyższych zapisów w kontekście obowiązku zapewnienia równego poziomu edukacji wszystkim uczęszczającym do szkół publicznych i proszę Panią Minister o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy zdaniem Pani Minister podział dzieci na lepsze i gorsze pod względem umiejętności językowych w szkołach publicznych nie stanowi naruszenia zasady równości i zakazu dyskryminacji w dostępie do edukacji?

2. Czy rozważana była lub będzie rezygnacja z takich zapisów rozporządzenia?

3. Czy istnieją jakiegokolwiek procedury wykonawcze gwarantujące, iż w procesie realizacji zapisów ustawowych nie dojdzie do obniżenia poczucia wartości u dzieci kwalifikowanych do „gorszych” grup językowych? W jaki sposób dyrektorzy szkół i nauczyciele winni temu przeciwdziałać?

Z poważaniem
Tadeusz Arłukowicz